Cena 5 gr.

Rok VI. Niedziela dnia 31 maja 1936 r. Opłata pocztowa opłacona ryczałtem. Nr. 126

SŁOWO CZĘSTOCHOWSKIE

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową 1.50 zł. — — Cena pojedyńczego numeru 5 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 307.955 — — Redaktor przyjmuje codziennnie od godziny 8 — 10-ej i od 17 — 18-ej.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, ul. P. Marji 32. Telefon 22-00. Radomsko, Częstochowska 9.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 40 gr. W tekście, za tekstem i nadesłane 30 groszy. Drobne ogłoszenia wyraz po 10 gr. Najtańsze ogłoszenie drobne zł. 1.00. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia skośne, fantazyjne, tabelaryczne i bilansowe o 50 proc. droższe. — — —

Dla uczczenia P. Prezydenta Kraków daje miljon złotych na Fundusz Obrony.

KRAKOW. Wczoraj wieczorem w ratuszu krakowskim odbyło się zebranie obywatelskie w sprawie uczczenia 10-lecia objęcia urzędowania przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego.

Dla uczczenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ziemia Krakowska złoży m. in. 1.000.000 zł. na Fundusz Obrony Narodowej oraz zbudowana zostanie nowa szkoła, która nosić będzie nazwę im. prof. Ignacego Mościckiego.

Sesja parlamentarna 5 czerwca.

WARSZAWA. Wczoraj ogłoszone zostało zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu nadzwyczajnej sesji parlamentarnej Otwarcie nastąpi najprawdopodobniej około 5 czerwca. Porządek dzienny sesji obejmie najprawdopodobniej tylko projekt ustawy o pełnomocnictwach oraz szereg projektów ustaw ratyiikacyjnych, różnych konwencyj międzynarodowych.

Projekty te uchwalone zostały na ostatniej Radzie Ministrów. Być może w ostatniej chwili porządek obrad dziennych zostanie jeszcze uzupełniony kilku projektami ustawodawczemi.

Parlamentarzyści angielscy w Warszawie.

WARSZAWA. Do Warszawy przybyła i zatrzymała się w hotelu Bristol trzycsobowa grupa parlamentarzystów angielskich, stanowiąca delegację ankietową, wysłaną przez komitet polityki imperjalnej, grupujący kilkudziesięciu parlamentarzystów angielskich z partji konserwatywnej. Delegacja ta zamierza przestudjować aktualne zagadnienia Polski w chwili obecnej.

Konfiskata paszkwilu endeckiego.

WARSZAWA. — Na wniosek prokuratora Sądu Okręgowego w Chojnicach, Sąd Grodzki w Tczewie dokonał zajęcia książki Jędrzeja Giertycha p.t. „Tragizm losów Polski". Zajęciu uległy wszystkie egzemplarze, znajdujące się w druku i przygotowane do rozesłania. Konfiskaty dokonano na podstawie artykułu 152 K. K., który brzmi: „Kto publicznie lży lub wyszydza naród lub Państwo Polskie, podlega karze więzienia do lat 3, lub aresztu do lat 3".

Książka Giertycha tendencją swą i treścią poniża Państwo w opisach zarówno historji lat przedrozbiorowych jak i lat po odzyskaniu niepodległości. pomniejsza i fałszywie przedstawia ofiarne wysiłki narodu dla odzyskania bytu państwowego oraz uwłacza pamięci Pierwszego Marszałka Polski — Twórcy niepodległości.

Na mocy wyroku sądowego elektrownia warszawska przechodzi na własność miasta

WARSZAWA. Sąd okręgowy ogłosił wczoraj wyrok w sprawie magistratu m. Warszawy przeciwko francuskiemu Tow. Elektryczności, będącemu właścicielem elektrowni warszawskiej.

Sąd orzekł rozwiązanie z dniem 4 grudnia rb. umowy koncesyjnej magistratu z fran. Tow. Elektryczności, uznał za własność gminy m. Warszawy całe przedsiębiorstwo i majątek elektrowni z wyłączeniem kwoty 684.621 zł. gotówki w kasie i bankach oraz kwoty 780.381 zł. w papierach wartościowych. Z dniem 4 grudnia elektrownia ma więc przejść na własność miasta.

Zgodność poglądów i stałość przyjaźni

polsko-jugosłowlańskiej stwierdziła wizyta białogrodzka.

BIAŁOGRÓD. Wczoraj o godz. 10 rano min. Beck z małżonką wyjechał specjalnym pociągiem do stacji Mladenovac, skąd udał się samochodem do rezydencji królewskiej w Oplenac

Następnie min. Beck z otoczeniem udał się na górę Avala, gdzie złożył wieniec Nieznanego Żołnierza.

O godz. 19.30 premjer Stojadinowicz i min. Beck przyjęli reprezentantów prasy polskiej i jugosłowiańskiej.

P. min. Beck dziękując prasie jugosłowiańskiej za serdeczne przyjęcie, zakomunikował treść komunikatu oficjalnego, wydanego wraz z premjerem Stojadinowiczem, w którym stwierdzono zgodność poglądów obu mężów stanu na sytuację międzynarodową oraz stałość serdecznych stosunków, łączących obydwa narody.

Po odczytaniu komunikatu p. min. Beck oświadczył, co następuje:

„Sądzę, że to jest jasne. Kontakt osobisty mężów stanu ułatwia ich przyszłe stosunki. To nazywa się dyplomacją żywą. Wizyty tego rodzaju zawsze powodują sensacyjne pogłoski. Rezultaty są prawie zawsze o wiele skromniejsze. Lecz w danym wypadku serdeczne uczucia, z któremi przybyłem do Białogrodu pozostały niezmienione i osiągnięte rezultaty odpowiadają przewidywaniom.

Jest to realizacja pierwszorzędnej wagi".

O godz. 22 05 p. min. Beck wraz z małżonką i świtą opuścił Białogród, żegnany na dworcu kolejowym polskim hymnem narodowym.

Palestyna w odmętach krwawej rewolty arabskiej.

JEROZOLIMA. Wojna angielsko-arabska w Palestynie przybiera coraz ostrzejsze formy.

W Jaffie doszło wczoraj kilkakrotnie do zaciekłych walk ulicznych. Arabowie przypuścili dziki szturm do szeregów żołnierzy angielskich, tak, że ci widzieli się zmuszeni użyć granatów ręcznych. Kilku Arabów zostało zabitych.

Władze zarządziły ewakuację kobiet i dzieci angielskich z Jaffy.

W Jerozolimie Arabowie zaatakowali szpital angielski, strzelając z karabinów i rewolwerów. Wezwany oddział highlanderów stoczył z Arabami formalną bitwę. I tu padła większa ilość rannych i zabitych Arabów, zabranych zresztą przez swoich ziomków.

Jedna z terorystycznych grup arabskich przekradła się wczoraj do „portu pomarańczowego" w Tel-Aviw i podłożyła ogień pod zabudowania. Ogień jednak szybko zdołano opanować.

Bandy podpalaczy, wyposażone w bańki z benzyną i inne środki chemiczne, służące do wzniecania pożarów, grasują po całym kraju. Celem ich ataków są kolonje żydowskie i plantacje drzew pomarańczowych oraz „Pardessów". W ciągu jednego dnia wczorajszego zniszczonych zostało 5.000 drzew pomarańczowych częściowo przez pożary, częściowo zaś zostały przez Arabów wycięte.

Partyzanckie bandy Arabów opanowały prawie zupełnie północną Palestynę. Przeciwko nim przygotowywana jest wielka wyprawa wojskowa, która wyruszy po nadejściu nowych posiłków z Egiptu, a przedewszystkiem artylerji.

Obozy żołnierzy i policji angielskiej, posterunki, maszerujące oddziały są nieustannie ostrzeliwane przez pojedyńczych nawet strzelców arabskich, słynnych z celności strzałów.

Władze angielskie aresztowały znów 60 przywódców arabskich, których pod eskortą policji odstawiono do Transjordanji.

Na drodze z Jerozolimy do Jaffy grupa Arabów napadła wczoraj na eskortę samochodu ciężarowego z żywnością. Policja odpowiedziała na napad strzałami, zabijając jednego z Arabów. Magazyn w Jaffie, do którego wieziono wspomnianą żywność, został podpalony przez nieznanych sprawców.

Do Liddy przybył oddział lekkich tanków angielskich z Egiptu.

Zajścia na uniwersytecie lwowskim.

LWÓW. — Wczoraj na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie doszło do scysji między studentami, w czasie której został kontuzjowany w głowę Zygmunt Feuersztat, student prawa.

Z sali wykładowej awantura przeniosła się do kolu, gdzie zraniony został nożem w brzuch Zygm. Modelski, student weterynarji, hospitujący wykłady na Uniwersytecie. Rannego przewieziono do szpitala.

Pod zarzutem zranienia Modelskiego aresztowany został jeden student.

Uchwały kongresu emerytów.

WARSZAWA. W czwartek odbył się w Warszawie kongres emerytów, na który przybyły delegacje emerytów z całej Polski.

W rezultacie gwałtownej i burzliwej dyskusji postanowiono domagać się natychmiastowego cofnięcia dekretu z 22 listopada i 17 grudnia 1935 roku jako podważającego praworządność i znoszącego nabyte prawa własności, dalej przywrócenia mocy ustaw z 11 grudnia 1923 roku i 4 lipca 1929 roku oraz zniesienia wszelkich nowel wydanych od tego czasu, a działających na szkodę emerytów, domagając się zmiany przewodniczącego komisji, powołanej do rozpatrzenia problemu emerytalnego i postawienia na jej czele osoby bezstronnej, rzeczowej i nieuprzedzonej, wreszcie powołania do tej komisji reprezentantów delegowanych przez zrzeszenia emerytalne wszystkich trzech dzielnic i powołania rzeczoznawców z grona emerytów odnośnie do każdej gałęzi służbowej.

Połączenie się skarbowców w jednej organizacji.

WARSZAWA. 31 maja 1 czerwca rb. będzie obradował w Warszawie walny zjazd delegatów Zrzeszenia pracowników skarbowych. Zjazd ten będzie się odbywał pod znakiem połączenia się tej organizacji z innemi organizacjami urzędniczemi, swego czasu bowiem wystąpili urzędnicy skarbowi ze Stow. urzędników państwowych, które grupuje urzędników administracyjnych wszystkich resortów.

Dwa rządy we Francji.

PARYŻ. — Ruch strajkowy, połączony z okupacją fabryk, rozszerzył się nieco wczoraj, ale jednocześnie otwierają się pono perspektywy rychłego porozumienia. Zarówno syndykaty robotnicze pracodawcy i sfery rządowe twierdzą, że w licznych fabrykach praca mogłaby być wznowiona już dzisiaj, a w najgorszym razie we wtorek.

Godnym uwagi jest szczegół, że w tych pertraktacjach koncyljacyjnych udział wzięli przedstawiciele 2 rządów: obecnego i jutrzejszego. Ministrom p. Sarraut przyszli bowiem z pomocą pp. Blum i Daladier oraz socjalistyczny burmistrz m. Lille, Salengro. Jutrzejsi ministrowie, zasiadając w gabinetach swoich urzędujących kolegów, starają się wpłynąć na organizatorów robotniczej demonstracji.

Ta oryginalna współpraca bez precedensu we francuskich tradycjach konstytucyjnych, tłumaczy się dość łatwo ogólnem przeświadczeniem, że strajk ma charakter wybitnie polityczny.

Nie bacząc na możliwość szybkiego załatwienia konfliktu prasa, aż do umiarkowanych organów radykalnych włącznie wyraża poważne zaniepokojenie z powodu metody nacisku, stosowanej przez komunistów i syndykaty.

Dyrektorjat państw europejskich.

MADRYT. Dziennik „Ya" zamieszcza depeszę swego korespondenta paryskiego, który donosi, że Mussolini pragnie podjąć współprace w Europie z Francją i W. Brytanją, lecz chciałby oprzeć ją na nowych zasadach.

Mussolini chciałby, aby utworzono dyrektorjat europejski, złożony z 6 wielkich mocarstw Włoch, Francji, W. Brytanji, Niemiec, Polski i ZSRR.

W ten sposób, jak donosi „Ya", Mussolini zdąża jakoby do likwidacji Ligi Narodów.

Negus w Gibraltarze.

GIBRALTAR. Przybył tu na okręcie brytyjskim Haile Selassie. Ponieważ podróżuje on incognito, nie urządzono żadnego oficjalnego powitania. Oczekiwał Selassiego jedynie przedstawiciel gubernatora Gibraltaru, który zaprosił go na śniadanie. Selassie ze świtą udał się do hotelu Rock. Zatrudnieni w tym hotelu Włosi otrzymali na czas pobytu Selassiego zwolnienie z pracy.

Rozwiązanie tubylczej policji w Addis Abebie.

ADDIS ABEBA. Marszałek Graziani wydał postanowienie, że służbę policyjną w mieście pełnić będą karabinjerzy, których dowództwo podlegać będzie bezpośrednio generał - gubernatorowi. Oddziały abisyńskiej policji nieregularnej, zwane „Szebegna" zostały rozwiązane.

Marszałek Graziani ustalił pozatem rozkład pracy w biurach wojskowych i cywilnych w Addis Abebie. Dzień pracy jest 9 godzinny. Rozkład ten będzie przestrzegany skrupulatnie.

Do Addis Abeby przybędzie wkrótce misja rzeczoznawców handlowych, aby na miejscu zbadać potrzeby i możliwości rynku abisyńskiego.

Tryumfalny wjazd marszałka Badoglio do Rzymu.

RZYM. W niedzielę 7 czerwca odbędzie się tryumfalny wjazd marszałka Badoglio do Rzymu.

Wjazd jego odbędzie się z tym samym ceremonjałem, jak przed wiekami wjazdy Scypiona Afrykańskiego, Juljusza Cezara i Tytusa. Uroczystości tej okazji mają przekroczyć swą świetnością i okazałością wszystkie dotychczasowe obchody, jakie zorganizował dotychczas włoski faszyzm.

Marszałek Badoglio będzie jechał na koniu, który należał przedtem do negusa. Przed nim nieść będą żołnierze koronę Abisynji oraz złoty miecz królów z rodu Salomona.

Król i Mussolini oczekiwać będą marszałka Badoglio przed pałacem senatu, gdzie marszałek wręczy królowi Wiktorowi Emanuelowi koronę cesarską Abisynji.

Na Piazzia Venezia obwieści Mussolini nową konstytucję włoską, t. zw. „kodeks Mussolini", stanowiący fundament nowego imperjum rzymskiego.

Strajki w St. Zjednoczonych.

NOWY JORK. W 20 tu stanach Stanów Zjednoczonych strajkuje obecnie 45,000 robotników. W stanie Maine strajkują tramwajarze. W Milwaukee strajkuje 3,000 robotników portowych. W Dallas (st. Texas) porzucili pracę woźnice, a w Nowym Jorku strajkuje 7,000 fryzjerów. Wszyscy pracujący żądają podwyżki płac.

Z RÓŻNYCH STRON.

— B. minister przemysłu i handlu dr. Roman Górecki udaje się w dniach najbliższych na dwumiesięczny urlop wypoczynkowy, poczem obejmie spowrotem stanowisko prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego.

— W Nikaragui, wybuchło powstanie przeciwko prezydentowi Sacasa. Wodzem powstańców jest major Alberto Baca.

— W Izbie Gmin uchwalono kredyty dodatkowe dla admiralicji w sumie — 10,300,000 f. szt.

— Giovanni Fiorenca, który udusił żonę pisarza Nancy Titterton został skazany na śmierć na krześle elektrycznem.

— Otwarcie Targów Śląskich nastąpi dziś o godz. 17-ej. Otwarcia dokona wojewoda śląski dr. Grażyński.

— W pobliżu Chicago autobus zderzył się z pociągiem. Siedmiu pasażerów autobusu poniosło śmierć w katastrofie.

— Trzęsienie ziemi zniszczyło całkowicie miasto Las Charras w Argentynie. Ludność ewakuowano.

— Starszy syn Gandhi'ego, Hazilal, przeszedł na mahometanizm. Przyjął on imię Abdulla Gandhi.

— W Arias, w Argentynie, miejscowy komisarz policji zastrzelił z niewyjaśnionych dotyczas powodów burmistrza miasta.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Niedziela 31 maja. Zesłanie Ducha Św.

Poniedziałek 1 czerwca Swiąt., Bł.

Wtorek 2 czerwca Marc. i Bl. M. m, Sad.

Wschód słońca o g. 3.22. Zachód o g. 19.44.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z soboty na niedzielę: Stary Rynek, Siedmiu Kamienic.

W nocy z niedzieli na poniedziałek: I Aleja, Wizluńska.

Apel do właścicieli nieruchomości. W dniach 30, 31 maja i 1 czerwca b. r. odbędą się w Częstochowie uroczystości jubileuszowe. W dniach tych całe społeczeństwo katolickie uczci dziesięcioletnią działalność Najdostojniejszego Arcypasterza diecezji częstochowskiej J. E. ks. Biskupa D-ra Teodora Kubiny, założyciela diecezji oraz jej od lat dziesięciu Włodarza.

Celem uświetnienia powyższych uroczystości Zarząd Miejski w Częstochowie prosi właścicieli nieruchomości o udekorowanie domów flagami o barwach narodowych.

„Tydzień Dziecka" w Częstochowie. W dniach 14 — 21 czerwca w mieście naszem odbędzie się „Tydzień Dziecka" pod znakiem zbiórki ofiar na organizację letnich kolonji i półkolonji dla biednych dzieci, dla których pobyt na dobroczynnem łonie natury, wśród kojących uśmiechów zieleni i morza życiodajnych zapachów i woni, pobyt w warunkach, niepodobnych do codziennego niemal, że przymierania głodem, jest wprost kwestją życia i śmierci.

Wczoraj w Magistracie pod przewodnictwem wiceprezydenta Henszla odbyło się zebranie organizacyjne „Tygodnia Dziecka". Do prezydjum honorowego zaproszono: J. E. ks. biskupa Kubinę, gen. Gąsiorowskiego, starostę Rogowskiego i prezydenta miasta Motala. — W skład komitetu wykonawczego weszli wiceprezydent Henszel, panie: Rogowska, Zbierska, Strokołowska, Kellerowa, Tetzlawowa, Brykalska, Kiełbasowa, Poznańska, Namiotkiewiczowa, Ligęzówna i Gniewińska oraz pp.: Ormańczyk, Płodowski, Lange, Ruciński, Szostek, Rumianek, Łukasiewicz, Stala, José i Drouelex.

W dniu 5 czerwca o godz. 18 ej w gabinecie prezydenta miasta odbędzie się posiedzenie Komitetu wykonawczego celem dokładnego ustalenia programu Tygodnia.

Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża.

OBYWATELE!

Rzeczpospolita Polska bierze udział narówni z innemi państwami Europy w „wyścigu pracy"! Wszystkie wielkie i małe narody starają się zapewnić sobie przez „wyścig pracy" siłę obronną swych krajów. Naród Polski nie może zachowywać się biernie i obojętnie wobec „wyścigu zbrojeń" innych narodów, lecz musi drogą wysiłku zbiorowego organizować obronę własnego kraju.

Polski Czerwony Krzyż, jako stowarzyszenie wyższej użyteczności publicznej, pomaga Państwu w organizowaniu obrony kraju w zakresie ratownictwa.

Polski Czerwony Krzyż szkoli drużyny ratownicze, tworzy zespoły sióstr pogotowia sanitarnego, gromadzi sprzęt ratowniczy i środki lecznicze.

Mając przed sobą ogrom prac do spełnienia, PCK. rzuca hasło: „Każdy obywatel państwa jest członkiem PCK"!

W czasie „Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża", trwającego od 1 do 10 czerwca 1936 roku wzywamy wszystkich do ofiarnej służby obywatelskiej w szeregach PCK.

Zapisujcie się na członków PCK.

Pamiętajcie, że każdy grosz, złożony na cele PCK. podnosi siłę obronną Państwa, a Wam zapewnia bezpieczeństwo waszego życia i mienia.

Program Tygodnia PCK.

Dnia 31 maja kwesta uliczna i po lokalach.

3 czerwca o godz. 20.30 przedstawienie w Miejskim Teatrze Kameralnym „Pieniądz to nie wszystko".

6 czerwca o godz. 21-ej dancing towarzyski w salach restauracji „Polonja".

7 czerwca o godz. 10 ej nabożeństwo przed szczytem Jasnej Góry, po nabożeństwie defilada.

7 czerwca o godz. 12 ej popisy drużyn ratowniczych i Kół Młodz. PCK. na boisku SMK

7 czerwca kwesta uliczna i po lokalach.

Przez cały „Tydzień PCK" trwać będzie Wystawa Propagandowa w sali Sejmiku Powiatowego (gmach Starostwa), wejście bezpłatne.

Absolwenci Publ. Szkół Dokszt. Zawodowych. Na podstawie przeprowadzonego w dn. 27 b. m. egzaminu świadectwa ukończenia Szkoły otrzymali pp. Alojzy Zbrojkiewicz, Wacław Wieczorek, Józef Ostrowski w zawodzie ślusarskim, Władysław Zgrzebny w zawodzie elektromonterskim, Jan Jaszczuk w zawodzie jubilerskim, Tadeusz Piechocki w zawodzie rymarskim, Bolesław Raszewski w zawodzie kupieckim, Czesław Matuszczak, Kazimierz Krawczyk, Franciszek Sławeta,

Z zebrania Klubu Dyskusyjnego.

Po dłuższych referatach nacz. Rzepki i radcy Cholewickiego wywiązała się na pierwszem posiedzeniu Klubu Dyskusyjnego bardzo ciekawa dyskusja, która zatoczyła bardzo szerokie okręgi i objęła szereg różnych aktualnych zagadnień.

Ciekawe uwagi wypowiedział mgr. praw Soiński na temat nadużyć, na jakie pozwalają sobie niektórzy właściciele domów, obchodząc dekret w sprawie obniżek mieszkaniowych. To też niezbędnem uzupełnieniem dekretu byłoby ustalenie pewnych sankcyj karnych, któreby okiełznały niezdrowe apetyty i zmusiły niesumiennych kamieniczników do poszanowania prawa.

Przedstawiciel kupiectwa p. Czesław Nowicki mówił o konieczności przyśpieszenia nazbyt jeszcze powolnego tempa motoryzacji kraju. Sprawa ta bezpośrednio wiąże się z zagadnieniem obronności państwa i przeto posiada niesłychaną doniosłość. P. Nowicki przytoczył porównawcze cyfry ceny benzyny u nas i zagranicą i ta kolosalna rozpiętość cen, oczywiście na naszą niekorzyść, ta niesłychana drożyzna materjałów pędnych daje najlepszy klucz do zrozumienia naszego zacofania na polu motoryzacji. Miarodajne czynniki rządowe w imię najżywotniejszych interesów państwa powinny uczynić wszystko co możliwe, aby do minimum obniżyć i uprzystępnić dla wszystkich ceny materjałów pędnych.

Następnie wywiązała się długa dyskusja na temat etatyzmu i karteli. Przeciwko kartelom, a zwłaszcza zachłanności t. zw. baronów węglowych w gorących słowach przemawiał sen. Zbierski. Rząd dokładnie sobie zdaje sprawę ze wszystkich ujemnych stron tego zjawiska, lecz ze względu na interesy obrony państwa nie mógł za jednym zamachem rozwiązać wszystkich karteli.

Nędza współczesnej wsi polskiej i smutna wegetacja jej mieszkańców były tematem przemówienia obywatela ziemskiego, znanego działacza społecznego, p. Stefana Olszyńskiego.

Pod koniec posiedzenia poseł Kobyłecki zreasumował przebieg dyskusji, podkreślając jako główny moment, że zebrani wypowiadają się za uproszczeniem administracji skarbowej i aktywizacją życia gospodarczego. Jak wynika z referatu naczelnika Rzepki, ostatnie dekrety oszczędnościowe Rządu, jeśli chodzi o miasto, dały już dodatnie wyniki. Do wsi jednak nie dotarły jeszcze ich dobroczynne skutki. Wieś w dalszym ciągu wegetuje jeszcze w nędzy. Dlatego też najbliższem zadaniem Rządu powinno być podniesienie poziomu gospodarczego wsi.

Kończąc swoje przemówienie, p. poseł Kobyłecki poinformował uczestników zebrania, że Ministerstwo Komunikacji i Liga popierania turystyki obecnie gorąco interesują się sprawą rozbudowy dworca częstochowskiego.

Następne posiedzenie Klubu Dyskusyjnego odbędzie się w poniedziałek 8 czerwca o godz. 8 ej wiecz. w lokalu Tow. Przyjaciół Francji i będzie całkowicie poświęcone sprawom szkolnictwa.

Józef Koniczny, Józef Płonka, Czesław Szmidla w zawodzie rzeźniczo wędliniarskim, Stanisław Kędzior w zawodzie szoferskim i Roman Rezak w zawodzie murarskim.

Z Miejskiego Teatru Kameralnego. Dziś w Teatrze Kameralnym wystąpi dwukrotnie znakomity artysta Aleksan der Węgierko z zespołem warszawskiej „Reduty" o godz. 17 i 20.30 w sztuce Shawa „Żołnierz i Bohater".

W niedzielę o godz. 15.30 i 17 45 i 20.30 świetna komedja Stefana Kiedrzyńskiego Raz się tylko żyje" po cenach popołudniowych od 60 groszy, a w poniedziałek trzykrotnie o godz. 15 30, 17.45 i 20.30 znakomita komedja Bus-Feketego p. t. „Pieniądz to nie wszystko" z udziałem: Tomaszewskiej, Tańskiej, Stanisławskiej, Kwaskowskiego, Wybrańskiego, Balickiego, Bernatowicza i Przeradzkiego.

Przedsprzedaż biletów w firmie B. Kruszyńska, Aleja Nr 23 oraz w kasie teatru na godzinę przed przedstawieniem.

Stowarzyszenie kobiet z wyższem wykształceniem w Częstochowie. Mamy do zanotowania powstanie w naszem mieście nowej placówki kulturalno-oświatowej.

W tych dniach w Częstochowie został zorganizowany Oddział Stowarzyszenia Kobiet z wyższem wykształceniem. W skład zarządu weszły: inż. Wieczorkowa, mgr Kozielewska, adw. Hassenfeldowa, dr. Purzycka i lek. dent. Czerwińska.

Stowarzyszenie to (International Federation of Uniwersytywomen) jest instytucją międzynarodową, posiadającą swoje filje we wszystkich kulturalnych krajach świata i zostało założone po wojnie i zrzesza w obrębie swej organizacji kobiety, mające studja akademickie.

Celem Stowarzyszenia jest przedewszystkiem obrona interesów zawodowych kobiet pracujących, ułatwienie kobietom studjów w kraju i zagranicą, a wreszcie jak mówi par. 4 statutu: ułatwienie zdobywania kobietom stanowisk odpowiadających ich fachowemu wykształceniu i zapewniających im należyty wpływ we wszystkich dziedzinach życia."

Przy współudziale kilkunastu oddziałów, jakie istnieją w różnych miastach Polski, dokonano już w tym kierunku b. wiele, a w bilansie pracy Stowarzyszenia w Polsce figurują takie pozycje: Gimnazjum Żeńskie we Lwowie, dom wypoczynkowy na Jastrzębiej Górze, wydawnictwa naukowe i publicystyczne, szereg klubów o charakterze towarzysko-kulturalnym, uzyskanie i rozdział licznych stypendjów (krajowych i zagranicznych), wycieczki itp.

Doroczny międzynarodowy kongres delegatek Federacji odbędzie się w tym roku poraz pierwszy w Polsce, a m. w Krakowie w dn. 23 — 31 sierpnia pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof Ignacego Mościckiego.

W związku z przygotowaniem kongresu odbył się dn. 27 kwietnia b. r. w Warszawie zjazd delegatek wszystkich oddziałów polskich, na którym ustalono program kongresu, oraz szczegóły organizacyjne.

Sprawozdanie z waszawskiego zjazdu wygłosi dn. 3.VI. b.r o godz. 20 ej (w lokalu przy ul. Al. Wolności 29, I piętro na prawo) członkini częstochowskiego oddziału dr. Purzycka i udzieli potrzebnych informacyj w sprawach dotyczących udziału w kongresie (uczestniczki kongresu będą mogły korzystać ze zniżek kolejowych, oraz licznych ułatwień w Krakowie). Wstęp dla członkiń oraz wprowadzonych gości.

Zapisy do Stowarzyszenia przyjmuje sekretarjat oddziału adw. Dorota Hassen feldowa (ul. Najśw Marji Panny 32, II piętro front, tel. 2092 w godz. od 19 do 20 codziennie).

Jak Częstochowa uczci
Pierwszego Obywatela Kraju.

Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyło się w Magistracie posiedzenie obywatelskiego Komitetu uczczenia X-lecia sprawowania urzędu przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego.

O olbrzymiej powadze i szacunku, jakim cieszy się w całym narodzie Dostojny Jubilat, jeden z najbliższych towarzyszy ofiarnych trudów Zmarłego Odnowiciela Ojczyzny wymownie świadczył widok wypełnionej po brzegi sali Magistratu.

Przedstawiciele wszystkich odłamów opinji publicznej zeszli się, aby wziąć udział w opracowaniu programu uczczenia pierwszego tego rodzaju jubileuszu w odrodzonem państwie.

Na wstępie wszyscy obecni na wniosek wiceprezydenta Henszla przez powstanie z miejsc oddali hołd P. Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Zebranie zagaił wiceprezydent miasta Henszel, w zwięzłych słowach informując o celu zebrania i podkreślając, że byłoby zbytecznem zbytnio rozwodzić się na ten temat, gdyż samo nazwisko Prezydenta Mościckiego, stanowiącego żywe wcielenie Majestatu Państwa, wywołuje powszechne uczucia czci i miłości.

Z kolei wiceprezydent Henszel zaproponował na przewodniczącego zebrania starostę Rogowskiego, który po zatwierdzeniu wniosku tego przez aklamację zaprosił do prezydjum ks. prałata Zimniaka, pułk dypl. Kapciuka, wiceprezesa S. O. Kellera i wiceprezydenta miasta Henszla.

Po krótkiej dyskusji na przewodniczącego prezydjum Komitetu powołano dowódcę 7 Dywizji Piechoty gen. Gąsiorowskiego na członków zaś prezydjum J. E. ks. biskupa Kubinę, wiceprezesa S. O Kellera, starostę Rogowskiego i prezydenta miasta Motala.

Do sekcji wykonawczej weszli: komendant placu mjr. Sosnkowski, wicestarosta Staśko, wiceprezes Federacji poseł Kobyłecki, przeor Jasnej Góry O. Norbert Motylewski, powiatowy komendant policji kom. Ciesielski, dyr. Miejskiego Teatru Kameralnego dyr. Brodzikowski, komendant Straży Ogniowej Serednicki, naczelnik miejskiego wydziału gospodarczego inż. Wróbel, nacz. miejskiego wydziału oświaty i kultury Stala, powiatowy inspektor szkolny Ormańczyk, przewodniczący Miejskiej Rady Szkolnej dyr. Płodowski, red. Wilkoszewski i red. Stankiewicz.

Postanowiono w dniu 1 czerwca, t.j. w dniu pierwszego wyboru prof. Mościckiego na najwyższy w państwie posterunek Prezydenta Rzeczypospolitej, wysłać do Pana Prezydenta w imieniu ludności miasta i powiatu depeszę hołdowniczą.

W dniu 2 czerwca wieczorem odbędzie się capstrzyk na placu Bron. Pierackiego, nazajutrz zaś uroczyste nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, w tem o godz. 10 rano nabożeństwo przed Szczytem. O ile dopisze pogoda w nabożeństwie weźmie udział również i młodzież szkolna, w przeciwnym razie nabożeństwo odbędzie się wewnątrz murów świątyni, w głównym kościele, i wówczas młodzież uda się na nabożeństwo do kościoła katedralnego. O godz. 11 rano odbędzie się defilada na placu Bron. Pierackiego, wieczorem zaś o godz. 8 uroczysta akademja na placu Bron. Pierackiego.

W tem zebraniu pod gołem niebem wezmą udział wojsko, organizacje, stowarzyszenia i młodzież szkolna. Raport od dowódcy całości przyjmie generał Gąsiorowski, poczem orkiestra wojskowa wykona utwory muzyczne, odpowiadające charakterowi uroczystości. Następnie zebrani wysłuchają przemówienia, nadanego przez megafon miejski, na zakończenie zaś orkiestra odegra hymn państwowy.

We wszystkich szkołach odbędą się również uroczyste obchody. Młodzież po powrocie z nabożeństwa o godz. 12 w poł. wysłucha w szkołach nadanego przez radjo okolicznościowego przemówienia p. ministra oświaty.

Na wniosek wiceprezydenta Henszla postanowiono uroczystą akademję wieczorną wrazie niepogody urządzić w Ognisku Niepodległości im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Na zakończenie p. starosta Rogowski za pośrednictwem prasy zwrócił się do mieszkańców miasta o wystąpienie w dniach uroczystości z możliwie okazałą dekoracją domów i sklepów. Chorągwie o barwach narodowych powinny być wywieszone w dniu 2 bm. w godzinach popołudniowych.

Smiertelna eksplozja

Straszny wypadek wydarzył się wczoraj w pobliskich Zrębicach na terenie nadleśnictwa Olsztyn.

Praktykant leśny, Jan Stelmach zajęty był pewnemi czynnościami przy t. zw. spryskiwaczu, wypełnionym dwusiarczanem węgla, służącym do tępienia owadów i innych szkodników, niszczących inspekta.

W pewnej chwili spryskiwacz (rozpylacz) eksplodował. Siła eksplozji była tak wielka, że Stelmach został zabity na miejscu, a stojący obok niego Stefan Wacław Stępień z Częstochowy (Aleja 34) został ciężko ranny i przewieziony do szpitala Najśw. Panny Marji.

Na miejscu tragicznego wypadku wyjechał dziś sędzia śledczy Łyżycki.

Echa burzliwych zajść przy ulicy Jasnogórskiej. Jednym z 6 rannych podczas burzliwych zajść marcowych przed lokalem miejscowej ekspozytury Funduszu Pracy był niejaki Lucjan Borowik, który otrzymał dość niebezpieczny postrzał.

Borowik został umieszczony na kuracji w szpitalu N. Panny Marji, gdzie spędził około 2 miesięcy.

Obecnie po wyściu ze szpitala Borowik decyzją sędziego śledczego został osadzony w areszcie śledczym, jako znajdujący się pod zarzutem podżegania tłumu bezrobotnych do ekscesów. O charakterze środka prewencyjnego zadecydowała przedewszystkiem przeszłość Borowika.

3 lata więzienia za napady rabunkowe Onegdaj przed Sądem Okręgowym stanął mieszkaniec wsi Malina-Brody (gm. Kłobuck) 28 letni Wacław Wawrzyniak, oskarżony o to, że w nocy z 19 na 20 marca b r. na szosie miedzy Miedźnem a Łobodnem dokonał szeregu kradzieży kur, jaj itd. z wozów podążających na targ do Częstochowy włościan. Gdy zaś poszkowani stawali w obronie swego pogwałconego prawa własności, Wawrzyniak pięścią i pałką bronił zdobytego łupu.

Sąd Okręgowy uznał go winnym z art. 258 K.K. (kto zapomocą gwałtu usiłuje utrzymać się w posiadaniu skradzionego mienia...) i skazał go na 3 lata więzienia.

Konkurs na najlepszą fotografję Marszałka Piłsudskiego. Konkurs Głównej Księgarni Wojskowej w Warszawie na najlepszą fotografję Marszałka Piłsudskiego żywo zainteresował wszystkich miłośników artystycznej fotografji.

Ministerstwa: Spraw Zagranicznych, Wojskowych, Skarbu, W. R. i O. P., Przem. i Handlu, prezydent m. Warszawy, Fundusz Kultury Narodowej, Bank Gosp. Kraj., Bank Rolny, Dyrekcja PKO. — ufundowały pieniężne nagrody. Przewidziane są również liczne nagrody honorowe.

Termin nadsyłania prac upływa z dn. 31 maja.

Marynarze rezerwy i b. marynarze baczność! Z upoważnienia Głównego Zarządu Związku Mar. Rez. w R. P. wyznaczam zbiórkę na dz. 1 czerwca 1936 r. o godz. 11 na Przystani L. M. K. w Częstochowie ul. Narutowicza 45 dla omówienia poważnych spraw.

S. Szramczenko
Kapitan mar. w s. s.

Pokaz prac uczniowskich. Gimnazjum państwowe im H. Sienkiewicza urządza pokaz prac uczniowskich w czasie od 31 maja do 7 go czerwca włącznie. Wystawa otwarta w niedziele i święta od 11 — 13 i od 16 — 19. W dnie powszednie od 17 — 19. Wstęp dla dorosłych 20 gr Dzieci i młodzież bezpłatnie.

Wieczór artystyczny Związku Pań Domu. Zarząd Związku zaprasza Panie członkinie z rodzinami i sympatyków na wieczór artystyczny, który odbędzie się w sobotę dnia 30 bm. o g. 20-ej w lokalu własnym ul. Kilińskiego nr. 13.

W wieczorze udział łaskawie zgłosili: p. Sorzonowa—śpiew, p. Ciechanowiczowa—fortepian, p. Ceranka Poznańska i p. Malatyński art. Teatru Kameralnego — recytacje.

Na zakończenie wieczoru dancing z atrakcjami. Bufet własny zaopatrzony w lody i napoje chłodzące. Strój zwykły. Osobne zaproszenia rozsyłane nie były.

Krwawa tragedja miłosna. W Chrzanowie rozegrała się krwawa tragedja miłosna.

Urzędnik prywatny 32-letni Lucjan Gębalski z Częstochowy, spotkawszy swą narzeczoną, 25-letnią Zofję Zawadzką w niedwuznacznej wcale pozycji ze swym kolegą, Stefanem Jareckim, dobył rewolweru i oddał do Zawadzkiej trzy strzały, zabijając ją na miejscu.

Gębalski strzelił następnie do Jareckiego, raniąc go ciężko, poczem usiłował popełnić samobójstwo, strzelając sobie w skroń, kula jednak chybiła wskutek drżenia ręki i zabójca zranił się lekko. Został on zatrzymany i osadzony w areszcie.

Nędza pchnęła ją do samobójstwa. Wczoraj o godzinie 17 ej, na ulicy Ławiej usiłowała popełnić samobójstwo przez otrucie Fryderyka Nowak lat 24, bez stałego miejsca zamieszkania, w stanie ciężkim, lecz niezagrażającym życiu przewieziono desperatkę do szpitala przy ul. Waszyngtona. Przyczyną samobójczego zamachu — brak środków do życia.

Zasłabła na ulicy. W dniu 29 bm. na ulicy Lublinieckiej zasłabła nagle Barbara Wieczorowska, zamieszkała we wsi Iwanowice Małe, gm. Opatów, tut. powiatu.

Przed wakacjami.

Kiedy kwitną akacje i słońce zagląda ciekawie do wszystkich okien, kiedy bezpańska wiosna przechadza się po ulich, a ciepły wiatr trzaska oknami po kurytarzach — trudno jest ślęczeć nad Horacym, albo szukać poezji w tysiącach cyfr tablic logarytmicznych w zdaniach, najeżonych nieubłaganemi komplikacjami tangensów, sinusów i cotangensów.

Rok roczn'e czerwiec zmienia tryb życia szkolnego: poza prawdą świadectw i stopni, zeszytów i książek jest największa prawda wiosny i słońca, prawda wody, wioseł i gorącego piasku. Jedno i drugie ma swoją bezwzględną rację bytu.

Za kilkanaście dni młodzież szkolna rozjedzie się na wakacje. Znów pójdą w ruch kajaki i rowery, załopocą flagi na masztach obozów harcerskich, równomiernym krokiem zadudni ziemia w obozach przysposobienia wojskowego. Bla dość zmęczonych nauką twarzy zmyją wiatr i słońce, wioślarska zaprawa przywróci hart.

Wakacje — to głęboki oddech pełnemi płucami, to dalekie spojrzenie w świat i zasłużony wypoczynek po pracy szkolnej. Poza wypoczynkiem jednak i najsłodszem rozleniwieniem lata, poza ciepłym podmuchem żywicznych lasów — część młodzieży znajduje w nich możność dalszej pracy, szeroki teren do nowych, twórczych wysiłków.

„Człowiek, który chce być czynnym i twórczym, zdobyć się musi na entuzjazm. Bez tego stanu duszy wszelkie poczynania są małej wartości". Słowa te skierował do młodzieży wielki jej przyjaciel ś. p. Adam Skwarczyński.

Wakacje powinny być przedewszystkiem dla młodzieży źródłem entuzjazmu entuzjazmu pracy zespołowej i poznawania, entuzjazmu wysiłku. Dlatego niezaprzeczenie doniosła jest rola obozów letnich, które poza hartem i wypoczynkiem dają młodzieży naukę twardej szkoły życia zbiorowego, życia związanego najbardziej bezpośrednio z przyrodą.

W życiu zbiorowem każda, nawet najdrobniejsza komórka jest jego żywą cząstką: czy to będzie samorząd szkolny, czy szkolna kasa oszczędności, czy zastęp drużyny harcerskiej, czy też obóz przysposobienia wojskowego — będzie to żywy fragment życia publicznego, w którym młodzi są aktywnym wkładem. Tak samo lekcje szkolne, ćwiczenia i prace są częścią ogólnego planu wychowania i oświaty narodowej.

Dlatego młodzi powinni zdać sobie sprawę, że nie „będą jutro", ale są dziś czynnymi obywatelami Państwa i ponoszą równą odpowiedzialność za ciążące na nich, poważne obowiązki. Do obowiązków tych, nie jest to paradoksem, należy również i okres wakacyjny.

Przez umiejętne rozplanowanie i wykorzystanie wakacyj, przez uświadomienie sobie tej najgłębszej prawdy, że „zagranicę znać jest pożytecznie, ale znać Polskę jest obowiązkiem" — należy zerwać z tradycją gnuśnego leżenia na słońcu i w zaciszu domowem w imię entuzjazmu poznawania własnego kraju, pracy zespołowej i pożytecznej.

„Dzisiejsze pokolenie — mówił również Adam Skwarczyński — do rzeczywistości polskiej zabrać się może obiema wolnemi rękami, — byłoby więc pokoleniem karłów, gdyby przesłaniało sobie rzeczywistość majakami, a nie potrafiło wykrzesać w sobie ducha zdobywców, rozpalić entuzjazmu do czynu, do praktyki, do realizacji".

Obok wielotysięcznej rzeszy młodzieży szkolnej rozpocznie również wakacje 16.000 tegorocznych maturzystów. Inne to już będą, niż zazwyczaj, wakacje i nie zamkną się jak ongiś klamrą nowego roku szkolnego — datą pierwszego września.

Rzecz oczywista, że bardzo osamotnieni poczują się maturzyści po oficjalnem zerwaniu więzów ze szkołą. Świadomość pożegnania i samodzielności, niepewna przyszłość pełna obaw i oczekiwań, tragiczne nieraz w swojej bezradności pytanie: „co dalej" — wywierają wpływ destrukcyjny zwłaszcza na tych, którzy nigdy jeszcze nie zetknęli się z życiem większego miasta, z oczekiwaną od lat i napełniającą nagle przerażeniem — samodzielnością akademika.

I tutaj trzeba sięgnąć znowu do entuzjazmu młodych serc, wierzyć, że zawsze znajdą się ludzie, na zespole których można będzie oprzeć swoje zaufanie, że praca i wysiłek są najpoważniejszym argumentem przyszłości.

Matura nie jest Rubikonem życia. Rubikonem tym jest zdolność przystosowania się do nowych warunków, wola pokonania trudności i świadomość, że każdy może reprezentować sobie tylko właściwe wartości w społeczeństwie.

Wakacje maturzystów powinny dlatego kryć w swojej treści niatylko smutek pożegnania szkoły, ale i entuzjazm dalszego wysiłku, wiarę w przyszłość ludzi, którzy chcą być „czynni i twórczy"

botę, 30 maja, w lokalu własnym Stow. ul. Katedralna 13, o godz. 19 30 w pierwszym a o 20 30 w drugim terminie bez względu na ilość obecnych.

Z sekcji tenisowej ŻSG . Makkabi

Nowozorganizowana przez ŻSGS Makkabi Sekcja Tenisowa wykazuje stały zadawalniający rozwój. Liczba członków sekcji wzrasta codziennie, a pełne ich zadowolenie wskazuje, że wzrastać będzie nadal.

Sekcja bowiem dysponuje doskonałym kortem tenisowym przy ul. Focha 27, a starania kierownictwa sekcji idą w kierunku umożliwienia korzystania z kortu jaknajszerszemu ogółowi. Pragnącym uprawiać „biały sport" czynione są wszelkie możliwe udogodnienia, a początkujący korzystać mogą z usług wykwalifikowanego instruktora.

Sekretarjat Stow. ul. Katedralna 13, w dalszym ciągu przyjmuje zapisy na członków sekcji oraz chętnie udziela informacyj.

Osoby pragnące korzystać z kortu w czasie miesiąca czerwca, winny we własnym interesie zgłosić się bezzwłocznie.

ES.

SŁOWO SPORTOWE.

Piłka nożna.

Turyści — Brygada.

W niedzielę, 31 maja, o godz. 17 ej, na Stadjonie im. Marszałka J. Piłsudskiego odbędą się zawody o mistrzo kl. A między KS Turyści a KS. Brygada.

Częstochówka — Skra.

W poniedziałek, 1 czerwca, o godz. 17 tej, na boisku miejskiem na Zawodziu odbędą się zawody piłki nożnej o mistrz. kl. A pomiędzy Częstochówką i Skrą. Podlewać mecz ten zadecyduje o tytule mistrza Podokręgu Częstochowskiego za interesowanie zawodami wśród szerokich rzesz społeczeństwa sportowego jest wielkie. To też w dniu zawodów należy się spodziewać wielkiego napływu publiczności na boisku miejskiem w Częstochowie.

Jako przedmecz o mistrz. kl. C. o godzinie 15 ej grają: IV. SMP. II ga i Skra III-cia.

Makkabi — Orlę

W niedzielę, 31 maja, o godz. 17.15, na boisku miejskiem na Zawodziu odbędą się interesujące zawody piłki nożnej o mistrz. kl. B. pomiędzy ZSGS. Makkabi — KS Orlę.

O godz. 15 ej przedmecz KS. Brygada III — KS. Orlę II.

Komunikaty klubów.

Walne zgaomadzenie członków ZSGS. Makkabi.

Doroczne walne zgromadzenie członków ŻSGS, Makkabi odbędzie się w so-

Dodatnie zmiany w planie Loterji Państwowej.

Po zakończonem niedawno ciągnieniu czwartej klasy trzydziestej piątej Loterji Państwowej, uwieńczonej wylosowaniem głównej wygranej w wysokości miljona złotych (który to miljon, mówiąc nawiasem, znalazł się w rękach ludzi, żyjących z pracy zarobkowej) — weszliśmy w okres następnej, trzydziestej szóstej Loterji. Warto zaznajomić się z jej planem i rozważyć szanse, jakie zapewnia ona graczom.

Zasadnicze linje, wytknięte począwszy od 26-ej i rozwinięte w 32-ej Loterji, nie uległy zmianie: utrzymany jest podział na cztery klasy, główna wygrana klasy czwartej wynosi w dalszym ciągu miljon złotych itp. Wysokość i ilość poszczególnych wygranych w pierwszych trzech klasach jest niemal identyczna w porównaniu z poprzednią Loterją; nie różnią się też globalne sumy wygranych w każdej z tych klas.

Natomiast dość wydatne zmiany wykazuje plan klasy czwartej. Kwoty osiągnięte dzięki skasowaniu ciągnień dodatkowych, oraz wygranych seryjnych, a także — zredukowaniu w czwartej klasie ilości stutysięcznych wygranych z czterech do trzech, pozwoliły na dokonanie szeregu posunięć, które spotkają się niewątpliwie z powszechnym aplauzem szerokich kół graczy.

Na uwagę zasługuje przedewszystkiem wprowadzenie nowego typu wygranych — mówimy wciąż o czwartej klasie — po siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych każda. Wygranych tych będzie cztery; właścicielowi ćwiartki losu przypadnie z tych wygranych na czysto, już po uwzględnieniu ustawowych potrąceń, piętnaście tysięcy złotych.

Ilość wygranych po dwadzieścia tysięcy złotych powiększono z dziesięciu na piętnaście. Jest to zmiana, która odpowiada życzeniom wielkiej liczby graczy, będących zwolennikami średnich wygranych. Ucieszy ich też pewnie wiadomość, że stałych wygranych w czwartej klasie będzie, zamiast czternastu, osiemnaście, chociaż wysokość ich zmniejszono z trzydziestu na dwadzieścia pięć tysięcy.

Wreszcie podkreślić należy, że ilość najmniejszych wygranych tej klasy (dwieście złotych) wzrosła o 5391, o tyle więc wzrosły też szanse zwrotu kosztów losu za całą Loterję.

Jak widzimy, wprowadzone do planu czwartej klasy trzydziestej szóstej Loterji Państwowej zmiany są dalszym etapem w posuwaniu się po linji interesów graczy, po której to linji Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej podąża konsekwentnie od szeregu lat.

W dniu 18 czerwca r. b. rozpocznie się ciągnienie pierwszej klasy, które potrwa 4 dni, a przynosi: jedną wygraną w wysokości stu tysięcy złotych, a także po jednej w wysokości pięćdziesięciu i dwudziestu pięciu tysięcy złotych. Dalej pięć wygranych po dziesięć tysięcy, dziesięć po pięć tysięcy, piętnaście po dwa tysiące, trzydzieści po tysiąc, pięćdziesiąt po pięćset złotych itd. — ogółem trzynaście tysięcy wygranych na sumę 1 418 800 zł.

Dodać należy, że w każdym dniu ciągnienia, po wylosowaniu wszystkich wygranych danego dnia, wylosowany będzie jeden zwitek z numerem, na który przypadnie stała dzienna wygrana w wysokości dwudziestu pięciu tysięcy złotych.

Już zatem w pierwszej klasie można uzyskać bardzo poważną wygraną, dlatego nie należy zwlekać z nabyciem losu, który można dostać w jednej z kolektur, rozsianych po całej Rzeczypospolitej.

Z KRAJU.

Prace nad wyzyskaniem lnu i konopi w przemyśle prządzalniczym.

W Łodzi odbyło się pierwsze posiedzenie komisji dla spraw kotonizacji lnu, powołanej przez Związek Przemysłu Włókienniczego.

Jak się okazało z referatów oraz obszernej dyskusji, próby kotonizacji lnu posunęły się naprzód. Dobre rezultaty osiągnięto zwłaszcza przy doświadczeniach z przerobu lnu w połączeniu z bawełną. Próby w tym kierunku prowadziło 7 firm łódzkich, które uzyskały wyniki pozwalające już produkować tkaniny z tego rodzaju mieszanki. Tkaniny takie są już nawet w handlu. Punkt ciężkości zastąpienia zagranicznych surowców krajowemi leży nie w lnie, lecz w konopiach, których zastosowanie przez włókiennictwo jest łatwiejsze i korzystniejsze.

W rezultacie zebranie postanowiło prowadzić dalsze prace zarówno w kierunku kotonizacji lnu, jak i zastosowania konopi

10,000 masek przeciwgazowych dla wojska.

Na wiadomość o ofiarowaniu przez dyrekcję firmy 10 tysięcy kompletów wszystkich części gumowych do masek przeciwgazowych na fundusz obrony narodowej, pracownicy firmy „Sanok” — (Polska spółka dla przemysłu gumowego w Sanoku) powzięli samorzutnie uchwałę, którą przyczyniając się w miarę sił i możności do daru dyrekcji, ofiarują jako ich udział w ogólnym darze firmy — bezpłatną pracę w ilości 2 godzin tygodniowo ponad normę w okresie od 30 maja do końca bież. roku.

W ten sposób armja nasza otrzymuje 10 tys. kompletów wszystkich części gumowych do masek przeciwgazowych — 10 tys. masek za darmo.

Niezwykła zbrodnia.

W jednej z will w Otwocku pod Warszawą znaleziono nieprzytomną kobietę, która miała zakneblowane usta. Po doprowadzeniu do przytomności okazało się, że była to 29-l. Halina Rubert.

Rubertówna wyszła wieczorem na spacer i została napadnięta przez osobnika, który wetknął jej siłą w usta pastylkę, a następnie zakneblował usta.

Lekarz stwierdził, że została ona zatruta niebezpieczną trucizną.

Zbrodniczy ojciec więził córkę w worku.

W barakach dla bezdomnych na Annopolu w Warszawie wykryto potworną zbrodnię.

Zamieszkiwał tam niejaki Edward Jasiński Od pewnego czasu sąsiedzi zauważyli, że córka Jasińskiego 28 l. Marja zaginęła. Często w nocy słychać było tajemnicze jęki. Onegdaj sąsiedzi wykryli przypadkowo, że Jasińska jest więziona w klatce przez swego ojca, który ją głodzi, bije i maltretuje.

Powiadomiono policję, która odnalazła Jasińską zaszytą w worku. Był to już pół trup. Przypominała wyglądem straszliwą zmorę i była nieprzytomna.— Nieszczęśliwą zabrano do szpitala, a potwornego ojca aresztowano.

Zbrodnicze praktyki znachora.

Czarną listę znachorów żerujących na nieświadomości ludności wiejskiej, powiększył w ostatnich dniach jeszcze jeden szarlatan.

Na Wołyniu grasował od dłuższego czasu niejaki Paweł Kulesza, udający lekarza. Stosował on dość dziwne metody lecznicze, gdyż chorym na gruźlicę kazał zażywać machorkę, co pogarszało tylko stan zdrowia chorych.

Spowodu zgonu jednego z pacjentów Kuleszy sprawki te wyszły na jaw i Kuleszę aresztowano. Sąd skazał go na rok więzienia.

ZE SWIATA.

447 miljonów Chińczyków.

Liczba mieszkańców Chin wynosi w tej chwili 447 miljonów. Gdyby przyrost ludności w Chinach postępował w dalszym ciągu tak, jak dotąd, to za 60 lat byłoby już okrągło 900 milj. Chińczyków na ziemi.

Największy okręt świata.

Z Southampton odjechał w tych dniach nowy angielski olbrzym morski, parowiec „Quen Mary”, w pierwszą podróż do Ameryki.

Na pokładzie największego na świecie okrętu znajduje się przeszło dwa tysiące podróżnych, prócz tego ponad tysiąc ludzi załogi.

9 lat nie sypia.

Do Montevideo (Urugwaj) przyjechał z Brazylji pewien młodzieniec, który od lat 9-ciu zupełnie nie sypia.

Swiadectwa lekarskie, stwierdzają, że bezsenność, na którą cierpi, nastąpiła wskutek rany, zadanej mu zatrutą strzałą przez Indjan w puszczach brazylijskich.

Wypadkiem zainteresowały się urugwajskie sfery lekarskie.



FELJETON.

Front Morges.

W cichej, ustronnej, szwajcarskiej miejscowości, Morges, zebrały się ostatnio cztery persony, dawno już wycofane z obiegu: były premjer, były generał, były poseł i były magnat.

Czterej ci panowie, którzy właściwie w najlepszym razie mogliby zagrać z sobą partyjkę bridża, postanowili nagle znów wystąpić na arenie politycznej. Zapragnęli odnowić zardzewiałą chwałę i kto wie. może obalić rząd, rozpocząć marsz błękitnych koszul na Warszawę, zbawić ojczyznę, lub wogóle „ruszyć z posad ziemię“, jak mówi poeta.

Dla osiągnięcia tych szczytnych zamierzeń jeden z największych wirtuozów mistrz tonów, Ignacy Paderewski, nie zawahał się porozumieć z Wojciechem Korfantym, również wirtuozem swego rodzaju i mistrzem w dziedzinie ciemnych sprawek, a błękitny generał o błękitnej krwi: Józef Haller, zasiadł razem z Wincentym Witosem bez komentarzy i bez krawatu.

I tak to właśnie. proszę państwa, powstał ów „Front Morges”.

Mieliśmy już „Frontem do morza,” „Frontem do wsi”, „Frontem do miasta”, „Frontem do matki”, „Frontem do dziecka” i „Frontem do lasu”, że naprawdę brakowało nam tylko do kompletu i do szczęścia „Front Morges“.

Czterej zbawcy wyobrażali sobie, że wystarczy im uderzyć w czynu stal, dać znak, a wierni poddani zbudzą się, niczem kiewontowi rycerze śpiący pod Tatrami i zaprzysięgną wierność na śmierć i życie.

Oto oczyma duszy widzą tryumfalny pochód: na przedzie wjeżdża na białym koniu generał Haller, tuż za nim kroczy orkiestra, grająca menueta mistrza Paderewskiego, spokojni kmiotkowie spontanicznie wiwatują na cześć wielkiego syna Wierzchosławic, a redakcja katowickiej „Polonji” staje do pracy w dziedzinie propagandy.

Wszystko już było sprytnie obmyślone i pięknie wykombinowane w cichej miejscowości Morges Wybrano prezesa, wiceprezesa, dowódcę i skarbnika. Ułożono napisy na transparentach w rodzaju: „Utworzyć szpaler — nadjeżdża Haller!”, „Nowe kanty wymyśli wam Korfanty” i wiele temu podobnych.

Po dokonaniu powyższych wyczerpujących czynności, wielcy twórcy sądzili, że można już wysłać depeszę: „Przyjeżdżamy pośpiesznym czwartek“, a wierni wyznawcy odetchną z ulgą i powitają ich na dworcu zgodnem: „Gut Morgens“.

Tak wyglądał piękny, błękitny sen. Niestety, szara rzeczywistość była tem więcej boleśniejsza, im większe były aspiracje.

Lud okazał się chłodny, jak lód. Prasa endecka nie poznała swoich dawnych panów Wyszczerzyła więc na nich pieńki kłów i zaczęła warczeć, szczekać i ujadać. Byłych bożków strącono z piedestału a z opatrznościowych mężów zrobiono poprostu — niedołęgi.

I w ten sposób, przynajmniej choć raz w życiu, prasa endecka napisała prawdę. I to coś warte.

KĄCIK RADJOWY.

Wielki Koncert popularny w radjo.

Polskie radjo organizujo w niedzielę dnia 31.V na inaugurację letniego sezonu muzycznego wielki koncert o charakterze popularnym. Przed mikrofonem wystąpią obie orkiestry Polskiego Radja, Wielka Orkiestra Symfoniczna pod dyrekcją M. Mierzejewskiego i Mała Orkiestra pod dyrekcją Z. Górzyńskiego. Szereg popularnych a przytem wartościowych dzieł muzycznych składa się na program koncertu, który rozpocznie się o godz. 18.30. Atrakcją tej audycji będzie udział w niej znanych solistów: skrzypka Tadeusza Zygadło i słynnego operowego śpiewaka Jerzego Czaplickiego.

Koncert jubileuszowy chóru „Echo-Macierz" w Polskiem Radjo.

Jeden z czołowych zespołów chóralnych w Polsce, „Echo-Macierz" we Lwowie, obchodzi w czasie Zielonych Swiąt roku bieżącego swój pięćdziesięcioletni jubileusz. „Echo Macierz" powstało w roku 1886 z inicjatywy Marjana Fontany, który przez szereg pierwszych lat tego Towarzystwa był nietylko prezesem z urzędu, ale duszą zespołu. Z okazji tego jubileuszu Polskie Radjo transmituje dn. 31 maja br. fragment uroczystości Usłyszymy: T. Szeligowskiego — Psalm 133 W. Maliszewskiego — „Kołysankę", F. Nowowiejskiego — „Swięty ogień", Wł. Raczkowskiego — „O Uśnij", W. Lachmana — „Oj Janusiu" i Z. Moszyńskiego — „Statek". Są to utwory nagrodzone na konkursie „Echa-Macierzy". Ze względu na rzadką uroczystość jak i na ciekawe utwory, nigdzie jeszcze niewykonywane, koncert ten budzi żywe zainteresowanie. Dyryguje Jerzy Kołaczkowski. Transmisja koncertu rozpocznie się o godz. 21.30.

„Wakacje Nohant".
Powtórzenie słuchowiska w Teatrze Wyobraźni.

Rozgłośnia Warszawska powtarza w niedzielę, dnia 31 maja o godz. 18.00 oryginalne słuchowisko z życia Chopina, napisane przez Jarosława Iwaszkiewicza. Premjera miała duży oddźwięk. Jest to ze znastwem epoki i środowiska napisany obraz z codziennego życia twórcy Sonaty h-moll. Rzecz dzieje się w czasie lata spędzonego w domu ani Georges Sand. Dawna miłość głośnej, starzejącej się powieściopisarki, — i młode uczucie jej córki Solange — zbiegają się w jednym objekcie: genjalnym, chorowitym, mało rozumianym muzyku Zderzenie rywalek następuje w kulminacyjnym djalogu tego, z wielku finezją napisanego słuchowiska. Chopin jest jego bohaterem, chociaż nie mówi ani słowa Czuje się mimo to jego obecność od początku do końca. Obsadę tworzą: L. Pancewicz-Leszczyńska, Z. Lindorfówna, J. Macherska, A. Różycki i J. Hajduga. Sonatę h-moll Chopina gra znakomity pianista, uczeń Paderewskiego, Stanisław Szpinalski. Reżyserja Zbigniewa Ziembińskiego.

Bolesław Woytowicz i Helena Zboińska-Ruszkowska przed mikrofonem.

W poniedziałek 1 czerwca wystąpią przed mikrofonem Polskiego Radja następujący artyści: o godz. 18.20 znany pianista i kompozytor Bolesław Woytowicz z programem obejmującym utwory Haydna, Mozarta, D Scarlatti'ego i Webera, wieczorem zaś o godz. 20.00 doskonała śpiewaczka Helena Zboińska-Ruszkowska. Artystka wykona wraz z Krakowskim Kwartetem Szmyczkowym interesującą kompozycję zmarłego przed kilku tygodniami kompozytora włoskiego Ottorino Respighi'ego, scenę muzyczną do słów Shelley'a p. t. „Zachód", oraz trzy utwory L. Sinigaglii.

„Coctall świąteczny"
Poranek radjowy.

W drugim dniu Zielonych Swiąt (1 czerwca) spędzić można przyjemnie kilka chwil dzięki lekkiemu koncertowi ze Lwowa. O godz. 12.03 zwiększona orkiestrza Tadeusza Seredyńskiego i chór Wesołej Piątki pod dyrekcją Zbigniewa Lipczyńskiego wykonają szereg melodyjnych utworów.

„Myśliwy i jego pies".
Pogadanda radjowa.

W programie na okres letni wprowadza Polskie Radjo cykl pogadanek łowieckich. Mowa w nich będzie o polowaniach, zwyczajach myśliwskich, opowiadania o przygodach łowieckich, potraktowane lekko i z humorem. Tematem pierwszej pogadanki tego cyklu będzie najlepszy i najwierniejszy towarzysz myśliwego — pies. Pogadankę p. t „Myśliwy i jego pies" wygłosi Jerzy Dylewski dnia 1 czerwca o godz. 17.50.

Transmisja meczu piłkarskiego Pogoń — Admira.

Dnia 1 czerwca tj. w drugi dzień Zielonych Swiątek, rozgłośnie Polskiego Radja transmitować będą ze Lwowa emocjonujące rozgrywki meczu piłkarskiego „Pogoń — Admira (Wiedeń). Mecz ten dla wszystkich entuzjastów sportu piłkarskiego, będzie prawdziwą rozgrywką świąteczną.

Telewizja na usługach lotnictwa.

W Niemczech i w Italji prowadzone są obecnie badania nad zastosowaniem fal radjowych krótszych od 1 metra celem wykrywania samolotów w powietrzu. Fale decymetrowe skierowane przez małe nadajniki ku górze, wracają spowrotem na ziemię, gdzie można przy ich pomocy określić odległość i wysokość wykrytych przez „wywiad radjowy" samolotów.

Ponadto telewizja przynosi samolotom nową pomoc w postaci wynalazku pozwalającego na lądowanie we mgle. Lotniska mają być zaopatrzone w stacje nadawcze, samoloty zaś w ekrany telewizyjne. Na tym ekranie będzie widoczna mapa lotniska i okolicy oraz ruchomy punkt świetlny, określający położenie samolotu. Urządzenie to przy jednoczesnem zastosowaniu wysokościomierza umożliwi lądowanie przy mgle lub w nocy, gdy ze względów bezpieczeństwa nie można oświetlać lotniska.

RADJOPROGRAM.

WARSZAWA, niedziela 31 maja

8.00 Sygnał czasu i pieśń. 8.03 Gazetka rolnicza. 8.15 Muzyka (płyty). 8.45 Dziennik poranny. — 8.55 Program na dzień bieżący 9.00 Muzyka (płyty). 10.00 Transmisja nabożeńswa z Katowic. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.03 Przegląd teatralny. 12.15 Poranek muzyczny z Wilna. 14.30 „Wesołe opiawiastki góralskie. 14.40 Płyty. 14.45 Pogadanka. 15.00 Koncert reklamowy. 15.30 Muzyka pogodna płyty). 16.30 Reportaż sportowy. — 17.00 Gra zespołu St. Rachonia — 18.00 Wielki Teatr Wyobraźni 18.30 Koncert. 20.20 „Co czytać". 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. — 21.00 Na wesołej lwowskiej fali. 21.30 Transm. fragmentu koncertu jubileuszowego Polskiego Towarzystwa Spiewaczego „Echo Macierz" ze Lwowa. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 Muzyka taneczna. 23.00 Wiadomości meteor. dla żeglugi powietrznej. — 23.15 Muzyka taneczna (płyty).

WARSZAWA, poniedziałek 1 czerwca

8.00 Sygnał czasu i pieśń — 8.03 Pogadanka. 8.18 Muzyka (płyty). — 8.45 Dziennik poranny. 8.55 Program na dzień bieżący. — 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek muzyczny 14.40 Djalog. 14.45 Koncert (płyty). 15,00 Koncert reklamowy 15,30 Audycja dla dzieci młodszych 15,45 Koncert popularny 16,44 Pogadanka 17,00 Muzyka lekka – 17,30 Tr. z Teatru Polskiego w Katowicach. 17,50 Pogadanka 18,00 Utwory skrzypcowe (płyty). 18,20 Recital fortepianowy 18,50 pogadanka aktualna 19,00 „Mozaika muzyczna". 19,30 Koncert kwartetu salonowego — 20,00 Recital śpiewaczy. 20,20 Feljeton z Poznania 20,45 Dziennik wieczorny 20,55 Pogadanka aktualna. — 21,00 Koncert marynarki wojennej 22,01 Wiadomości sportowe 22.15 Tr. meczu piłkarskiego Pogoń — Admira (Wiedeń) ze Lwowa. 22,30 Muzyka salonowa. 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

OBRAZKI SĄDOWE.

Grunt to humorek.

Za karawanem, wiozącym doczesne szczątki pana Hieronima S., szli w orszaku żałobnym panowie Mieczysław Kudeł i Ignacy Brzozowski.

— Smutno, panie szanowny, w tem pochodzie — zauważył w pewnym momencie pan Mieczysław.

— Faktycznie! — potwierdził pan Ignacy. — A przecież gront to humorek.

— Wiadomo. Przez humoru żyć nie warto. Ludzie się kłócą, biją, monopol trąbią, forsę nawalają, a wszystko, żeby humorek był.

— Humor także samo lecznicze właściwości posiada — rzekł pan Ignacy.— Siostrze mojej, uważasz pan, wrzód się jednego razu na uzębieniu uskutecznił i żadnem fasonem nie chciał pęknąć. Kobiecina aż pytlować przestała, bo wrzód jej całe gębe zatkał — a drań furt jeszcze nabierał. Rodzina w bek, a ja nie, tylko dawaj siostrze wesołe kawałki zaiwaniać. A ona jak się nie zacznie śmiać tak aż wrzód trzasnął i w ten deseń ją od nagłej śmierci ocaliłem. Czyli że humor rzecz praktyczna.

— A mnie to się humor jeszcze lepiej przydał — odparł pan Mieczysław. — W przeszłym roku teściowej mojej niewidome kiszke wyrżnęli. Leży baba z zeszytym żywotem i stęka, a doktór mówi: „nie stękaj pani, zrośnie się brzucho i będziesz pani zdrowa". Tak ja wieczorem przy teściowej portki zrucam i dla uciechy warjata odwalam. Opera była powiadam panu! A teściowa, w śmiech! Szwy się jej naturalnie zara z tego śmiechu na żywocie rozeszli i baba w krótkim czasie, ot, jak ten nieboszczyk naprzykład kitę odwaliła.

Tak mnie humor pomógł!

Obaj panowie rozweselili się bardzo i poczęli chichotać, czem zrazili sobie cały kondukt pogrzebowy, a zwłaszcza brata zmarłego, który też paroma „fangami" przywołał roześmianych humorystów do porządku.

Że jednak powyższy sposób mitygowania bliźnich jest przez prawo zabroniony, przeto sąd grodzki skazał pana Jędrzeja S. na 5 dni aresztu.

Redaktor odpowiedzialny Józef Wolnicki

Wydawca: Spółka z o. o. „Słowo Częstochowskie" w Częstochowie.

Drukarnia „Słowa Częstochowskiego" al. Najśw. Marji Panny Nr. 41 Tel. 10-90.